

# Księga Daniela - numer dziewięćdziesiąty ósmy

## *Potrójne zastosowanie Eliasza i sąd czasów ostatecznych: zrozumienie faz badawczej i wykonawczej*

Jeff Pippenger

2024-02-29

Potrójne zastosowanie Eliasza wskazuje, że w dniach ostatecznych pojawi się Eliasza na początku i u kresu tych dni. „Dni ostateczne” to dni sądu, który jest stopniowy i podzielony na dwa typy sądu: sąd dochodzeniowy, który rozpoczął się na początku dni ostatecznych, oraz sąd wykonawczy, który ma miejsce u kresu dni ostatecznych. Potrójne zastosowanie Eliasza przede wszystkim przedstawia historię sądu wykonawczego, który rozpocznie się wraz z wkrótce nadchodzącym prawem niedzielnym.

Sąd śledczy jest ograniczony do tych, którzy zadeklarowali, że są naśladowcami Boga, przede wszystkim poprzez bezpośrednią deklarację, ale także w mniejszości przypadków poprzez pośrednią deklarację wyrażoną stylem życia.

(Bo nie ci, którzy słuchają Prawa, są sprawiedliwi przed Bogiem, lecz ci, którzy wypełniają Prawo, będą usprawiedliwieni. Gdy bowiem poganie, którzy nie mają Prawa, z natury czynią to, co zawarte w Prawie, ci, chociaż Prawa nie mają, sami dla siebie są Prawem; wykazują oni, że dzieło Prawa jest wypisane w ich sercach, o czym świadczy także ich sumienie, a ich myśli na przemian oskarżają się nawzajem albo też usprawiedliwiają.) List do Rzymian 2:13-15.

Sąd śledczy ma dwa zasadnicze podziały, gdyż rozpoczął się od badania życia zmarłych (od dni Adama począwszy), którzy wyznawali wiarę w prawdziwego Boga, a 11 września 2001 r. rozpoczął proces śledczego „sądu nad żywymi”. Sąd śledczy ma jeszcze jeden podział, wykraczający poza przejście od zmarłych do żywych, ponieważ sąd zaczyna się od domu Bożego, a w dniach ostatecznych domem Bożym jest laodycejski adwentyzm. Gdy sąd nad domem Bożym dobiegnie końca wraz z wkrótce nadchodzącym prawem niedzielnym, wtedy osądzona zostanie inna trzoda Boża, która wówczas znajduje się w Babilonie.

Sąd wykonawczy jest karą Bożą dla tych, którzy odrzucili Jego ofertę zbawienia. Sąd wykonawczy rozpocznie się wraz z rychło nadchodzącą ustawą niedzielną. Wtedy Stany Zjednoczone dopełnią swojej czary gniewu, która jest także czarą ich czasu próby, a po narodowym odstępstwie nastąpi narodowa ruina. Każdy naród na planecie Ziemi pójdzie za przykładem Stanów Zjednoczonych we wprowadzaniu w życie ustawy niedzielnej, a każdy z tych narodów dopełni wtedy swojej czary i również dozna narodowej ruiny.

„Gdy Ameryka, kraj wolności religijnej, zjednoczy się z papieżem w gwałceniu sumień i zmuszaniu ludzi do święcenia fałszywego sabatu, mieszkańcy każdego kraju na świecie zostaną skłonieni do naśladowania jej przykładu.” Świadectwa, tom 6, 18.

Sąd wykonawczy jest również podzielony na dwie części. Od czasu wprowadzenia ustawy niedzielnej w Stanach Zjednoczonych aż do zamknięcia czasu łaski dla ludzi, gdy Michał powstanie, Boże sądy są zmieszane z miłosierdziem, lecz gdy Michał powstanie, Boży gniew, ukazany w wylaniu siedmiu ostatnich plag, jest pozbawiony miłosierdzia. W okresie kryzysu związanego z ustawą niedzielną sądy wykonawcze nad ludźmi i narodami będą połączone z miłosierdziem, gdyż w Babilonie wciąż będą tacy, którym wówczas będzie dana możliwość zrozumienia różnicy między święceniem Sabatu a święceniem niedzieli.

Och, oby lud poznał czas swego nawiedzenia! Wielu jest takich, którzy nie słyszeli jeszcze prawdy stanowiącej próbę na ten czas. Jest wielu, z którymi Duch Boży się zмага. Czas niszczących sądów Bożych jest czasem miłosierdzia dla tych, którzy nie mieli możliwości poznać, czym jest prawda. Pan spojrzy na nich z czułością. Jego miłosierne serce jest poruszone; Jego ręka wciąż jest wyciągnięta, aby zbawić, podczas gdy drzwi są zamknięte dla tych, którzy nie chcieli wejść.

„Miłosierdzie Boże objawia się w Jego długiej cierpliwości. On powstrzymuje swoje wyroki, czekając, aż poselstwo ostrzeżenia zostanie ogłoszone wszystkim. Och, gdyby nasz lud odczuwał, jak powinien, spoczywającą na nim odpowiedzialność za przekazanie światu ostatniego poselstwa miłosierdzia, jakże wspaniałe dzieło zostałyby dokonane!” Świadectwa, tom 9, 97.

„czas niszczących sądów Bożych jest czasem miłosierdzia dla tych, którzy nie mieli możliwości poznać, co jest prawdą.” Te dwa „czasy” rozpoczynają się równocześnie, gdy „drzwi zostają zamknięte” przed laodycejskimi adwentystami „którzy nie chcieli wejść”.

Widziałam, że święty sabat jest i będzie murem rozdzielającym między prawdziwym Izraelem Bożym a niewierzącymi; oraz że sabat jest wielką kwestią, mającą zjednoczyć serca drogich Bogu oczekujących świętych. A jeśli ktoś uwierzył, zachowywał sabat, otrzymał związane z nim błogosławieństwo, a potem go porzucił i złamał święte przykazanie, zamknąłby przed sobą bramy Świętego Miasta, tak pewne, jak to, że jest Bóg, który panuje w niebie na wysokości. Widziałam, że Bóg ma dzieci, które nie widzą i nie zachowują sabatu. Nie odrzuciły światła na ten temat. A na początku czasu ucisku zostaliśmy napełnieni Duchem Świętym, gdy wyruszyliśmy, by pełniej głosić sabat. To rozwścieczyło kościół i nominalnych adwentystów, gdyż nie mogli obalić prawdy o sabacie. I w tym czasie wszyscy wybrani Boży wyraźnie zobaczyli, że mamy prawdę, i wyszli, i znosili prześladowania wraz z nami. Słowo do Małej Trzódki, 18, 19.

Drzwi zamykają się wraz z rychłym nadejściem ustawy niedzielnej, czyniąc okres poprzedzający ustawę niedzielą „czasem nawiedzenia” ludu Bożego.

Jak możecie mówić: Jesteśmy mądrzy, a Prawo Pana jest z nami? Oto, zaiste, na próżno je uczyniono; pióro pisarzy jest daremne. Mędrcy się zawstydzili, są przerażeni i pojmani; oto odrzucili słowo Pana — cóż w nich za mądrość? Dlatego oddam ich żony innym, a ich pola tym, którzy je odziedziczą, bo każdy, od najmniejszego aż do największego, jest opanowany chciwością; od proroka aż po kapłana każdy postępuje fałszywie. Leczyli bowiem pobieżnie ranę córki mojego ludu, mówiąc: Pokój, pokój — choć pokoju nie ma. Czy wstydzili się, gdy

popelnili obrzydliwość? Nie, wcale się nie wstydzi, nawet nie potrafili się zarumienić; dlatego upadną wśród tych, którzy upadają; w czasie ich nawiedzenia zostaną strąceni, mówi Pan. Jeremiasz 8:8-12.

Jak było ze starożytnym Izraelem, tak jest i ze współczesnym Izraelem: obydwie giną, ponieważ nie rozpoznały czasu swego nawiedzenia. Czas Bożego nawiedzenia dla laodycejskiego adwentyzmu rozpoczął się 11 września 2001 roku i zakończy się, gdy wkrótce nadejdzie ustawa niedzielna.

A kiedy się zbliżył, ujrzał miasto i zapłakał nad nim, mówiąc: Gdybyś i ty, przynajmniej w tym twoim dniu, poznała to, co służy twojemu pokojowi! Lecz teraz zostało to zakryte przed twoimi oczami. Bo przyjdą na ciebie dni, kiedy twoi nieprzyjaciele usypią wokół ciebie wał, otoczą cię i ścisną zewsząd, i zrównają cię z ziemią, i twoje dzieci w tobie; i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu, ponieważ nie rozpoznałaś czasu swego nawiedzenia. Łukasza 19:41-44.

W czasie Bożego nawiedzenia mądrzy i głupi zostają na zawsze oddzieleni.

Wiemy, że niepoświęceni Adwentyści Dnia Siódmego, którzy znają prawdę, lecz związali się ze światowymi ludźmi, całkowicie odstąpią od wiary, dając posłuch duchom zwodniczym. Nieprzyjaciel chętnie będzie im podsuwał przynęty, aby skłonić ich do prowadzenia wojny przeciwko ludowi Bożemu. Lecz ci, którzy są wierni i stali, znajdą w Bogu silną i potężną obronę. Manuscript Releases, tom 7, 186.

Ich czas nawiedzenia rozpoczął się 11 września 2001 roku, czego typem był czas nawiedzenia kościołów protestanckich 11 sierpnia 1840 roku, podobnie jak rozpoczął się on dla starożytnego Izraela, gdy Duch Święty zstąpił podczas chrztu Chrystusa.

Sąd wykonawczy rozpoczyna się, gdy Stany Zjednoczone napełnią kielich swego czasu próby przy wkrótce nadchodzącej ustawie niedzielnej, co będzie również chwilą, gdy laodycejski Kościół adwentyistyczny napełni swój kielich. Sąd zaczyna się od domu Bożego, a także od napełnienia kielicha czasu próby obu skorumpowanych rogów Stanów Zjednoczonych. Wówczas skorumpowany róg protestantyzmu, który wcześniej był reprezentowany przez laodycejski Kościół adwentyistyczny, ustaje, a filadelfijski ruch trzeciego anioła staje się wówczas prawdziwym rogiem protestantyzmu oraz duchową Jerozolimą, która zostaje wzniesiona jako sztandar. W tym momencie Jerozolima przechodzi z Kościoła walczącego w Kościół triumfujący.

Sąd wykonawczy rozpoczyna się wraz z czasem niszczących sądów Bożych, który jest także czasem miłosierdzia dla innych Bożych owiec, które wciąż są w Babilonie. Zaczyna się, gdy kończy się czas Bożego nawiedzenia adwentyzmu laodycejskiego. Sąd wykonawczy postępuje aż do Siedmiu Ostatnich Plag, kiedy sądy nie są już łączone z miłosierdziem, a potem Jezus powraca.

Gdy Jezus powróci, milenium (tysiąc lat) z dwudziestego rozdziału Księgi Objawienia wskazuje, że Szatan jest związany na spustoszonej ziemi, pozostając jedynie ze zbuntowanymi aniołami, którzy uczestniczyli w ataku przeciwko Bogu.

I ujrzałem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do bezdennej otchłani i wielki łańcuch w swojej ręce. I pochwycił smoka, tego starodawnego węża, który jest Diabłem i Szatanem, i

związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do bezdennej otchłani, zamknął go i położył na nim pieczęć, aby już nie zwodził narodów, aż dopełni się tysiąc lat; a potem ma być na krótki czas wypuszczony. Objawienie 20:1-3.

W czasie tego tysiąclecia zbawieni przeprowadzą sąd badawczy nad zatraconymi, którzy wciąż śpią w swoich grobach, oczekując na zakończenie indywidualnych sądów. Zbawieni rozważą życie i okoliczności zatraconych, w tym szatana i jego aniołów, aby ustalić, kto zasługuje na surowszą karę na końcu tego tysiąclecia.

I widziałem trony i usiedli na nich, i dano im władzę sądenia; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci z powodu świadectwa Jezusa i słowa Bożego, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu bestii ani jej wizerunkowi i nie przyjęli jej znamienia na swoich czołach ani na swoich rękach; i ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat. Objawienie 20:4.

Zatem tysiąclecie obejmuje sąd badawczy, po którego zakończeniu następuje ostateczny sąd wykonawczy: zostają wskrzeszeni bezbożni zmarli, a Szatan, który wówczas ma nad nimi całkowitą władzę, przekonuje bezbożnych, by zaatakowali Jerozolimę, która na końcu tysiąca lat zstępuje z nieba. Gdy bezbożni rozpoczynają atak, ogień zstępuje z nieba i dokonuje się ostateczny sąd wykonawczy.

A gdy minie tysiąc lat, Szatan zostanie uwolniony ze swego więzienia i wyjdzie, aby zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, aby zgromadzić je do bitwy; których liczba jest jak piasek morski. I wyszli na szerokość ziemi i otoczyli obóz świętych oraz umiłowane miasto; i zstąpił z nieba ogień od Boga i pochłonął ich. Objawienie 20:7-9.

Chociaż potrójne zastosowania motywu Eliasza i posłańca, który przygotowuje drogę dla Posłańca Przymierza, aby nagle przyszedł do swojej świątyni, są ściśle ze sobą powiązane, można dostrzec różnicę w ich dziele: Eliasz przede wszystkim określa dzieło posłańca oraz ruch związany z poselstwem posłańca, które realizowane są podczas sądu wykonawczego, rozpoczynającego się wraz z wkrótce nadchodzącą ustawą niedzielną. Posłaniec, który przygotowuje drogę dla Posłańca Przymierza, przede wszystkim określa dzieło realizowane podczas sądu badawczego. Laodycejski adwentyzm nie zna czasu swego nawiedzenia, który oznacza określony okres sądu.

Nie rozumieją też poselstwa „teraźniejszej prawdy”, które jest głoszone w czasie ich nawiedzenia. Wymagano od nich, by znali zarówno sąd, jak i poselstwo tamtych dni. Wymagano też, by znali posłańca tamtego okresu. W swojej laodycejskiej ślepotcie sprzeciwiają się poselstwu na tę godzinę, zaprzeczają czasowi swego nawiedzenia przez poselstwo „pokój i bezpieczeństwo” i nie są pewni, kto jest wybranym posłańcem tamtego okresu. Ta prawda została wyraźnie ukazana przez świadectwo drugiego Eliasza, którym był Jan Chrzciciel.

Żydzi wiedzieli, że prorocтво wskazywało na posłańca, który miał przyjść, a Jezus wprost nauczał, że Jan był tym posłańcem, który miał przyjść.

Wszyscy bowiem prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie to przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść. Kto ma uszy do słuchania, niech słucha. Mt 11,13-15.

U samego końca okresu ich nawiedzenia (czasu w historii Chrystusa, który jest obrazem wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego), gdy Chrystus wisiał na krzyżu, Żydzi zastanawiali się, czy wtedy przyjdzie Eliasza, aby uratować Jezusa. Jeśli nie rozpoznali posłańca, który miał przygotować drogę dla Posłańca Przymierza, który wówczas potwierdzał przymierze własną krwią, nie mogli rozpoznać swego Mesjasza. Adwentyzm laodycejski w dniach ostatecznych ma obowiązek poznać swój sąd, który jest czasem jego nawiedzenia. Musi rozpoznać poselstwo tego okresu oraz musi rozpoznać wybranego posłańca tego czasu. Bunt z 1888 roku został przedstawiony 11 września 2001 roku, kiedy zstąpił anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy. Buntownicy z 1888 roku odmówili uznania wybranych posłańców historii, która była typem dni ostatecznych.

Będziemy kontynuować to badanie w następnym artykule.

Tak bowiem rzekł do mnie Pan Bóg Izraela: Weź z mojej ręki kielich wina tego gniewu i spraw, by wszystkie narody, do których cię posyłam, piły z niego. I będą pić, i chwiać się, i oszaleją z powodu miecza, który pošlę między nich. Wziąłem więc kielich z ręki Pana i podałem do picia wszystkim narodom, do których Pan mnie posłał: mianowicie Jerozolimie i miastom Judy, ich królom i ich książętom, aby stały się spustoszeniem, zdumieniem, pośmiewiskiem i przekleństwem, jak jest po dziś dzień; Faraonowi, królowi Egiptu, jego sługom, jego książętom i całemu jego ludowi; i całemu ludowi mieszanemu, i wszystkim królom ziemi Us, i wszystkim królom krainy Filistynów, Aszkelonowi, Gazie, Ekronowi i reszcie Aszdodu, Edomowi i Moabowi oraz synom Ammona, i wszystkim królom Tyru, i wszystkim królom Sydonu, i królom wysp, które są za morzem, Dedanowi, Temie i Buzowi oraz wszystkim, którzy są w najdalszych zakątkach, i wszystkim królom Arabii oraz wszystkim królom ludu mieszanego, który mieszka na pustyni, i wszystkim królom Zimri, i wszystkim królom Elamu, i wszystkim królom Medów, i wszystkim królom północy, dalekim i bliskim, jeden obok drugiego, i wszystkim królestwom świata, które są na powierzchni ziemi; a król Szeszaku wypije po nich. Przeto powiesz im: Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Pijcie, upijcie się, wymiotujcie, upadnijcie i już nie powstańcie z powodu miecza, który pošlę między was. A jeśli odmówią wzięcia kielicha z twojej ręki, by pić, wtedy powiesz im: Tak mówi Pan Zastępów: Z pewnością będziecie pić. Bo oto zaczynam sprowadzać nieszczęście na miasto, które nazwane jest moim imieniem, a wy mielibyście pozostać całkiem bez kary? Nie pozostaniecie bez kary, gdyż przywołam miecz na wszystkich mieszkańców ziemi, mówi Pan Zastępów. Przeto prorokuj przeciwko nim te wszystkie słowa i powiedz im: Pan zagrzeźmi z wysoka i wyda swój głos ze swego świętego mieszkania; potężnie zaryczy nad swoją siedzibą; wyda okrzyk jak ci, którzy tłoczą winogrona, przeciw wszystkim mieszkańcom ziemi. Zgiełk dotrze aż po krańce ziemi, gdyż Pan ma spór z narodami, będzie się prawować z wszelkim ciałem; bezbożnych wyda na miecz, mówi Pan. Tak mówi Pan Zastępów: Oto nieszczęście przejdzie od narodu do narodu, a wielki wicher zostanie wzniecony od krańców ziemi. A zabici przez Pana w owym dniu będą od jednego krańca ziemi aż do drugiego krańca ziemi; nie będą oplakiwani, ani zbierani, ani grzebani; będą jak gnój na ziemi. Jeremiasz 25:15–33.